

Groźne skrzyżowanie na ustrońskim "Manhatanie"

Data publikacji: 26.03.2019 9:15

Wypadki, stłuczki, niebezpieczne sytuacje drogowe. Te wszystkie określenia świetnie opisują skrzyżowanie obwodnicy Ustronia z ul. Brody. Poprawy bezpieczeństwa domagają się już niemal wszyscy - na mieszkańcach i władzach lokalnych zaczynając, na samorządzie powiatowym kończąc.



fot. KPP Cieszyn

Z perspektywy lokalnej o temacie pisaliśmy już m.in. pod poniższymi linkami:

- [Ustroń: co z niebezpiecznym skrzyżowaniem?](#)
- [Ustroń: Burmistrz działa w sprawie ekspresówki](#)
- [Ustroń i Wisła będą współpracować](#)

Warto jednak pamiętać, że obwodnica Ustronia jest drogą wojewódzką i podlega pod Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. W związku z tym postanowiliśmy zapytać tę instytucję o to, jakie rozwiązania bierze pod uwagę i które z nich mają największą szansę rychłej realizacji.

- W roku ubiegłym zleciliśmy projekt całkowitej zmiany organizacji ruchu na DW 941 od Harbutowic do skrzyżowania z ul. Brody. W projekcie będą prawoskręty, wysepki i zawężenie jezdni do jednego pasa, co wpłynie na zmniejszenie prędkości pojazdów. Jak tylko projekt będzie gotów, wdrożymy go - uważa Ryszard Pacer, rzecznik prasowy ZDW w Katowicach. **- Wkrótce powstaną wyspy segregujące ruch oraz pasy włączenia do ruchu, co uspokoi ruch w najbardziej niebezpiecznych miejscach** - dodaje.

Rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich zaznacza, że problemy ze skrzyżowaniem zaczęły się, kiedy wybudowano market "Biedronka" po drugiej stronie drogi. Przez to piesi częściej muszą przechodzić przez jezdnię. **- Niestety na etapie planowania inwestycji, ani inwestor, ani wydające pozwolenie na budowę władze miasta Ustronia, nie zadbały o właściwe skomunikowanie sklepu. Co więcej, władze miasta Ustronia nie konsultowały z ZDW w Katowicach decyzji o pozwoleniu na budowę. Gdyby wniosek o konsultację był, wskazalibyśmy konieczność budowy urządzeń zapewniających bezpieczeństwo pieszych także na drodze wojewódzkiej** - twierdzi Ryszard Pacer.

Czy zdaniem zarządu winę ponoszą tylko i wyłącznie władze Ustronia? Niekoniecznie. **- Nakładanie na inwestora obowiązku zapewnienia sprawnej komunikacji z nowymi obiektami handlowymi jest stałą praktyką. Wiedzą to władze miast, gdzie powstają większe, czy mniejsze centra handlowe** - zaznacza rzecznik.

Zarząd Dróg Wojewódzkich uważa, że najlepszym i najbardziej kompleksowym rozwiązaniem problemu skrzyżowanie byłoby przejście podziemne dla pieszych lub... przeniesienie marketu na osiedle Manhatan. **- Koszty tych działań powinien ponieść właściciel sklepu Biedronka** - uważa Ryszard Pacer.

Dodajmy, że powyższe wypowiedzi rzecznika ZDW w Katowicach pochodzą z wiadomości mailowej, którą otrzymaliśmy w piątek (**22.03**). Co ciekawe, treść odpowiedzi na nasze zapytanie (wysłane w poniedziałek, **18.03**) jest identyczna z wiadomością Zarządu Dróg Wojewódzkich, którą otrzymał ustroński radny Paweł Sztefek **11 marca**. Pełny komunikat można przeczytać na jego profilu facebookowym ([LINK](#)).

Czy władze ustrońskie mogą liczyć na wsparcie radnych wojewódzkich? **- To są uzgodnienia na szczeblu organów wykonawczych, czyli burmistrza miasta dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich. Jeżeli będzie potrzebna ingerencja ze strony radnych, to podejrzewam, że burmistrz Ustronia będzie się z nami kontaktował. Z**

reguły tak to działa - powiedział nam Jan Kawulok, przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

KR